

MOSTOSTAL ZABRZE

AUTORZY TEKSTU

SEBASTIAN WAZIA
DARIA FRANKA

Relacja z wycieczki na budowę Parku Zielonej Energii w Gliwicach

DATA

21 LIPCA 2026


foto wykonane przez uczestników wycieczki

Jako Ambasadorzy Marki Mostostal Zabrze po raz kolejny wybraliśmy się w teren! Tym razem mieliśmy okazję zobaczyć budowę Parku Zielonej Energii (PZE) w Gliwicach inwestycji realizowanej przez Mostostal Zabrze Gliwickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego S.A.. Wycieczka na budowę PZE dała nam możliwość zobaczenia z bliska jednej z największych inwestycji realizowanych obecnie w Gliwicach, poznania jej kolejnych etapów oraz założeń, jakie ma w przyszłości spełniać jeden z najnowocześniejszych obiektów zagospodarowania odpadów komunalnych. To tutaj w ekologiczny i przyjazny dla środowiska sposób będą przetwarzane odpady, których nie da się już poddać recyklingowi. Zamiast trafiać na kolejne hałdy, zostaną one wykorzystane do wytwarzania ciepła i energii elektrycznej dla mieszkańców Gliwic.

Wycieczkę rozpoczęliśmy w biurze budowy, które, chociaż zbudowane zostało na bazie kontenerów, zaskoczyło nas swoją wielkością i kompleksowym wyposażeniem. Kierownik budowy przywitał nas, przedstawił plan całej wycieczki i zaprosił do sali spotkań na prezentację.

W trakcie prezentacji przedstawiono nam najważniejsze informacje dotyczące inwestycji: aktualny postęp prac, wartość inwestycji, liczbę

zaangażowanych pracowników, a także rolę obiektu po zakończeniu budowy. Infografiki pozwoliły nam na zrozumienie sposobu funkcjonowania obiektu. Dostarczony surowiec (czyli odpady) na początku magazynowany jest w specjalnej komorze, w której, wykorzystując mechanizm podciśnienia, ogranicza się wydzielanie nieprzyjemnego zapachu na zewnątrz. Następnie, za pomocą suwnic, odpady transportowane są do komory spalania. Ciepło powstające w trakcie spalania służy do wytwarzania pary wodnej pod wysokim ciśnieniem. Para napędza turbinę produkującą energię elektryczną, a część wytworzonego ciepła trafia do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Podczas prezentacji, uwagę poświęcono również wpływowi inwestycji na środowisko. Wyjaśniono nam, że spaliny będą oczyszczane za pomocą nowoczesnych filtrów, instalacja podlega ścisłym normom środowiskowym, a cały proces ma być na bieżąco monitorowany.

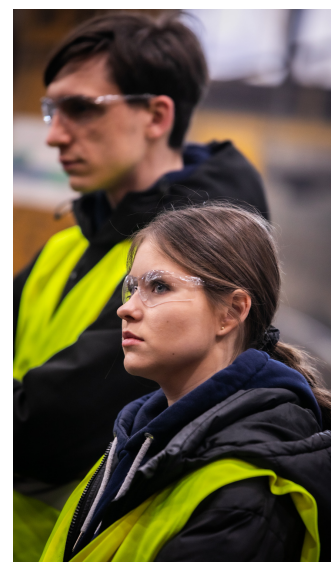
Zaskoczeniem był dla nas fakt, że nowa instalacja będzie przetwarzać około 40 tysięcy ton odpadów rocznie. Dzięki temu znacznie zmniejszy się ilość nieczystości zalegających na składowiskach, a jednocześnie możliwe będzie pozyskiwanie energii z surowców, które dotychczas uznawano

Kilka słów o autorach:

Jestem Sebastian Wazia i od ponad dwóch lat mam możliwość relacjonować wydarzenia i projekty, w których uczestniczę w ramach programu Future Leaders. Jestem studentem Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

Ja mam na imię Daria Franke i jestem absolwentką ZSEU w Zabrzu oraz aktualną stażystką w Mostostalu Zabrze. Ucząc się w ZSEU angażowałam się w akcje wspierane przez wolontariat oraz samorząd uczniowski. Podczas nauki czynnie działałam w kółku śląskim.

Praca z ludźmi i nowe wyzwania dają nam dużo satysfakcji i motywują do działania.





za bezużyteczne. Przed wizytą mieliśmy mylne wyobrażenie o tym, jak działa taki obiekt. Dopiero podczas prezentacji mogliśmy zobaczyć, jak rozbudowany i skomplikowany proces będzie tutaj zachodzić.

To nie pierwsza tego typu inwestycja zrealizowana przez Grupę Mostostal Zabrze. W minionych latach GMZ zrealizowała ponad 30 obiektów ITPOK na terenie Europy. W ostatnich latach MZGPBP i MZRP pracowały przy Warszawskiej Wytwórni Energii (WWE), która została oficjalnie oddana do użytku na początku tego roku. Mogliśmy zobaczyć, jak w praktyce wygląda i działa WWE, co pozwoliło nam wyobrazić sobie przyszły Park Zielonej Energii w Gliwicach.

Po poinstruowaniu nas o zasadach bezpieczeństwa panujących na terenie budowy, założyliśmy kaski ochronne i kamizelki odblaskowe. Przyszedł czas na zobaczenie budowy z bliska!

Największe wrażenie zrobiła na nas skala przedsięwzięcia. Trudno sobie wyobrazić, jak w przyszłości będzie wyglądać gotowy obiekt i jak wiele pracy czeka jeszcze załogę „Gliwickiej Przemysłówki”. Po wyjściu z biura zobaczyliśmy przede wszystkim elementy stalowych konstrukcji, pręty zbrojeniowe i wylewany beton, jednak jeszcze nic nie przypominało wizualizacji, które zobaczyliśmy wcześniej. Intrygującym uczuciem było stać w miejscu, gdzie kiedyś z odpadów powstawać będzie ciepło dla całych Gliwic!

Zaskoczyło nas, jak długi jest cały proces realizacji inwestycji. Sama budowa zaplanowana jest na okres około trzech lat, jednak przygotowania (w tym opracowanie dokumentacji, decyzje środowiskowe i zamówienia publiczne) trwają około dziesięciu lat. To pokazuje, jak skomplikowany, ale ważny jest etap planowania inwestycji.



Podczas spotkania poruszono również kwestię opinii mieszkańców. Nie wszyscy są zwolennikami takich instalacji wokół swoich domów ze względu na obawy o komfort życia, kojarząc obiekt z zanieczyszczeniem powietrza i nieprzyjemnym zapachem. My już jednak wiemy, że nowoczesne instalacje termicznego przekształcania odpadów są hermetyczne i pomagają ograniczyć ilość odpadów trafiających na składowiska. Obecnie ciepło pozyskiwane jest ze spalania węgla pochodzącego z lokalnej kopalni. Za paliwo opałowe trzeba jednak zapłacić, a w przypadku PEC, to podmioty pozbywające się odpadów ponoszą koszt. Tworzy to niezwykle ciekawe zjawisko finansowe – to oddający surowiec płaci za niego, a PZE uzyskuje energię elektryczną i ciepło. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że podobne obiekty od lat funkcjonują w innych miastach i nie są uciążliwe. Wręcz przeciwnie, poprawiają nam komfort życia. Dzięki nim ceny prądu, ciepła i odbioru odpadów są stabilniejsze niż wtedy, gdy polegamy na węglu czy gazie ziemnym. Paliwa te stale drożeją, a czynniki geopolityczne powodują nieoczekiwane zmiany poziomu cen.

Dotychczas projekt znany nam był głównie z mediów, a dopiero na miejscu zobaczyliśmy, jak wygląda w rzeczywistości. Wycieczka pozwoliła nam zobaczyć inwestycję z innej perspektywy – opartej na wiedzy fachowców. Mogliśmy porozmawiać z osobami zaangażowanymi w projekt, zobaczyć budowę z bliska i jeszcze lepiej odkryć kluczowe znaczenie takich inwestycji dla polskich miast. Poza wiedzą merytoryczną, było to też po prostu ciekawe i empiryczne doświadczenie, które kolejny raz udowodniło nam, że każda inwestycja swój początek ma w żmudnej pracy projektowej i budowlanej.

Podsumowując, stwierdziliśmy zgodnie, że inwestycje, które zmieniają nasz świat na lepszy, z pewnością sprawiają ogromną satysfakcję całej zaangażowanej ekipie – od projektantów w biurach aż po wykonawców na terenie budowy.

